

To były historyczne chwile

Data publikacji: 22.05.2014 13:40

22 maja 1995 roku z wizytą do Skoczowa przybył Jan Paweł II. To tu w Skoczowie spotkał się ze społecznością ewangelicką i z Kaplicówki apelował: "Polska woła dzisiaj nade wszystko o ludzi sumienia". 27 kwietnia Jan Paweł II został ogłoszony świętym. O dniu, który zmienił bieg historii Skoczowa rozmawiamy z burmistrz Janiną Żagan.

Była Pani szefową Komitetu Organizacyjnego wizyty papieża Jana Pawła II w Skoczowie. Jak pani wspomina ten czas?

To był czas wyczerpanej pracy, czasem nawet całodobowej, ale wszyscy mieliśmy świadomość tego, że robimy coś co na zawsze zmieni bieg historii naszego miasta i tak się też stało. Wizyta w Skoczowie była tak niezwykła, jak niezwykłe było zaproszenie do odwiedzenia 15- tysięcznego miasteczka skierowane do Ojca Świętego nie przez głowę państwa, a lokalne władze kościelne i samorządowe. Niezwykłe było też spotkanie w ewangelicko-augsburskim kościele Trójcy Świętej w Skoczowie z wiernymi tego wyznania, podczas którego Ojciec Święty podkreślił znaczenie dialogu ekumenicznego. Wszyscy z uwagą wysłuchaliśmy również słów Ojca Świętego wypowiedzianych na Kaplicówce, gdzie mówił pamiętne słowa o ludziach sumienia, które dziś są jeszcze bardziej aktualne.

Wizyta była ogromnym przedsięwzięciem, oczy całego świata patrzyły wtedy na Skoczów. Jak wyglądały przygotowania?

Ówczesny Burmistrz Witold Dzierżawski 1 marca 1995 roku ustanowił Komitet Organizacyjny wizyty papieskiej w Skoczowie. Pracowałam wtedy jako naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji. Byłam zaskoczona, że to właśnie mnie powierzono kierownictwo tym zespołem, ale bez wahania przyjąłm tę propozycję. W każdy poniedziałek o godz. 12.00 spotykaliśmy się w ratuszu. W sumie było nas 24 osoby. Każdy dokładał wszelkich starań, aby przygotować małe miasteczko na przyjęcie 300 tysięcy pielgrzymów i najważniejszego gościa – Jana Pawła II. Wymagało to wielkiego wysiłku. Nie było wtedy powszechnego internetu, a telefon przenośny miał tylko burmistrz. Czekano na nas wiele pracy – przygotowywanie lądowisk dla helikopterów, sektorów dla wiernych, stworzenie biura prasowego dla dziennikarzy z całego świata, przygotowanie trasy przejazdu papieża, papieskiego ołtarza i szereg innych spraw. Współpracowaliśmy z Biurem Ochrony Rządu – w Skoczowie gościliśmy też wtedy Prezydenta. Służby miały wiele wymagań, a my musieliśmy im sprostać.

W końcu o 9.25 na stadionie miejskim ląduje helikopter z najważniejszym gościem...

To była ogromna radość, i świadomość tego, że już nic w Skoczowie nie będzie takie jak do tej pory. Było mokro, zimno, wszyscy pamiętają wszechobecne błoto, ale nikt o tym wtedy nie myślał. My też zapomnieliśmy o tygodniach przygotowań i nieprzespanych nocach. Wszyscy słuchali słów dziś już św. Jana Pawła II.

Papieska wizyta była ważnym wydarzeniem w Pani życiu, czy miała Pani okazję poznać św. Jana Pawła II osobiście?

Tak, miałam to szczęście. To było niezwykle spotkanie z Człowiekiem ogarniającym swym troskliwym spojrzeniem cały świat, a zarazem patrzącym z uwagą w oczy swojego rozmówcy. W 1996 roku udaliśmy się z diecezjalną pielgrzymką do Watykanu, aby podziękować za wizytę. Kiedy Ojciec Święty podszedł do nas zapytał: „A błoto już u was wyschło?”. To właśnie wtedy położył mi rękę na ramieniu. Nie mogłam powstrzymać łez, a potem śmiechu. Choć był już wtedy schorowany miał wzrok pełnego życia młodzieńca i nieprawdopodobną iskrę w oku. Widzę go jak dziś.

22 maja przypada dziewiętnasta rocznica wizyty św. Jana Pawła II. Co zostało w Skoczowie z tamtego dnia?

Mam nadzieję, że w każdym z nas głęboko brzmią słowa wypowiedziane na Kaplicówce: „Być człowiekiem sumienia, to znaczy wymagać od siebie, podnosić się z własnych upadków, ciągle na nowo się nawracać.” Skoczów jako miasto papieskie dzięki wizycie zyskało również rozkwit turystyki sakralnej. Na Kaplicówkę chętnie przyjeżdżają pielgrzymi z

całej Polski. W tym roku z racji kanonizacji św. Jana Pawła II w Skoczowie zorganizowaliśmy szereg imprez, które przypomniły o tym, że święty gościł w naszym miasteczku w 1995 roku. Ważnym wydarzeniem będzie również spektakl „Brat naszego Boga”, który wystawiony zostanie 15 czerwca o godz. 17.00 w Kościele NMP Królowej Polski w Pogórze, na który serdecznie zapraszam. Ponadto żywym pomnikiem papieskim jest również Panorama Sztuki Chrześcijańskiej Musica Sacra, która corocznie muzyką sakralną upamiętnia wizytę w 1995 roku w Skoczowie. Mamy również Szkołę Podstawową nr 3, której patronuje św. Jan Paweł II. Spotkanie z papieżem w Skoczowie zupełnie zmieniło nasze miasto, myślę że nie było i nie będzie w historii naszej ziemi dnia ważniejszego niż 22 maja 1995 roku.

(red)